

Sygn. akt XXIII Ga 919/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Gałas (spr.)
Sędziowie:	SO Anna Janas SO Sylwia Paschke
Protokolant:	sekr.sądowy Weronika Banach

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko P. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 8 kwietnia 2022 r., sygn. akt XV GC 2162/21

I. oddala apelację

II. zasądza od P. R. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Anna Janas Anna Gałas Sylwia Paschke

Sygn. akt XXIII Ga 919/23

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 20 czerwca 2023 r. w całości

Pozwem z dnia 25 stycznia 2021 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (dalej też: powódka) wniosła o zasądzenie od P. R. (dalej też: pozwany) 38.868,65 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 29.610,76 zł od dnia 16 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty wraz z zasądzeniem na swoją rzecz kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

W wyroku z dnia 8 kwietnia 2022 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w pkt 1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 38.658,03 zł wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od 29.610,76 zł za okres od 16 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty; w pkt 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w pkt 3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 5.561 zł zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą roszczenia powódki był przepis art. 299 § 1 k.s.h..

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego ustalono, że powódka wytoczyła powództwo przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej też: spółka (...)) i uzyskała tytuł egzekucyjny w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 lutego 2020 r. (sygn. akt XII Ga 457/19). Egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna.

Powyższe fakty w ocenie Sądu Rejonowego konstituowały roszczenie powódki wynikające z art. 299 § 1 k.s.h. Nadto Sąd zauważył, że bezskuteczność egzekucji jest równoznaczna z tym, że członek zarządu spółki odpowiada za szkodę, której doznał wierzyciel wskutek tego, że nie mógł zaspokoić się z majątku spółki. Szkada odpowiada wysokości wierzytelności, która wynika z tytułu egzekucyjnego łącznie z zasądzonymi w tym tytule kosztami procesu. Szkada obejmuje również koszty poniesionej egzekucji.

Uwzględniając powyższe zastrzeżenie Sąd Rejonowy ustalił, że powódce w niniejszym postępowaniu przysługiwało roszczenie o zapłatę 3.658,03 zł. Kwota ta stanowiła sumę kwot: dochodzonej jako należność główna a zasądzonej w ww. wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku wraz z kosztami procesu, nadto koszt postępowania klauzulowego przyznany postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk Północ w Gdańsku oraz koszty postępowań egzekucyjnych, które zostały wszczęte na podstawie tytułów egzekucyjnych zaopatrzonych w klauzulę wykonalności postanowieniem z 24 marca 2020 r. a także 22 maja 2020 r. Ponadto kwota ta obejmowała wyliczone przez komornika a przysługujące w ocenie Sądu Rejonowego powódce odsetki zasądzone w tytule wykonawczym (zgodnie z art. 481 k.c. w zw. z art. 298 k.s.h.)

Zasadniczo z tych powodów Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki 38.658,03 zł (22 975,85 zł + 4 816 zł + 2 949 zł + 140 zł + 936,30 zł + 416,59 zł + 6424,29 zł) w pozostałym zakresie oddalając powództwo.

Od całej zasądzonej kwoty powódce przysługiwało także w ocenie Sądu Rejonowego prawo naliczania dalszych odsetek na podstawie art. 481 § 1 k.c. z uwzględnieniem odszkodowawczego charakteru roszczenia wynikającego z treści art. 299 k.s.h. Sąd I instancji wskazał przy tym, że powódka domagała się zasądzenia odsetek jedynie od 29.610,76 zł, a zatem z uwagi a związanej treścią art. 321 § 1 k.p.c. odsetki z tego tytułu zasądzono za okres od 16 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty uwzględniając fakt, że w dniu 14 grudnia 2020 r. pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty z terminem płatności wyznaczonym na 15 grudnia 2020 r. (art. 455 k.c.).

W ocenie Sądu nie zaistniały w sprawie żadne okoliczności, które uzasadniałyby oddalenie powództwa na podstawie przepisu art. 299 § 2 k.s.h. Ciężar wykazania tych okoliczności spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), ta zaś nie udźwignęła tego obowiązku.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanego w których wskazywał, że nie istniały podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż spółka była w dobrej sytuacji finansowej Sąd Rejonowy przywołał treść art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1228 ze zm. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r.; zwana dalej też: „p.u.n.2016”) wraz z treścią art. 10 p.u.n.2016 oraz art. 11 ust. 1, 1a i 2 i 5 p.u.n.2016

oraz wskazał, że przepisy te ustanawiają dwie przesłanki uzasadniające obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości: tzw. przesłanka płynnościowa (art. 11 ust. 1 i la p.u.n.2016) oraz majątkowa (art. 11 ust. 2 i 5 p.u.n.2016).

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie wskazywał, że spółka (...) regulowana na bieżąco swoje zobowiązania finansowe. Ponadto pozwany nie zaproponował żadnego materiału dowodowego, który potwierdzałby, że nie zostały spełnione warunki opisane w przesłance płynnościowej. To zaś czyniło podniesiony zarzut bezskutecznym.

Nie mogło stanowić tego w ocenie Sądu Rejonowego oświadczenie podpisane przez pozwanego we wprowadzeniu do sprawozdania finansowego, które stanowiło dokument prywatny (art. 245 k.p.c.), gdyż nie zawierało podpisu osoby trzeciej zaświadczającej prawdziwość tych twierdzeń. Nadto sprawozdanie to nie zostało poparte żadną dokumentacją źródłową i nie zostało wykazane, że odzwierciedla ono rzeczywistość.

W wyniku przeprowadzonej przez Sąd analizy bilansu za 2020 r. Sąd doszedł do wniosku, że spełniono majątkową przesłankę zobowiązującą do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Sąd zaznaczył, że pozwany nie wykazał, że powódka jest jedynym wierzycielem spółki (...) a z przedłożonych dokumentów to nie wynikało. Nadto wskazał, że nie jest istotne to, ilu aktualnie wierzycieli ma spółka, tylko ilu wierzycieli miała spółka w chwili gdy powstał stan niewypłacalności spółki, gdyż gdyby wtedy złożono wniosek o ogłoszenie upadłości w tym terminie to w ogóle nie doszłoby do zawarcia umowy z powódką albo powódka uzyskałaby zaspokojenie w toku postępowania upadłościowego. Dlatego w ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie mógł powoływać się na ten fakt, jako uzasadnienie braku winy w tym, dlaczego nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że pozwany nie wykazał również, że spółka posiada majątek, z którego powódka mogłaby się zaspokoić a ponadto braku szkody po stronie powódki. Udowodnienie tej przesłanki egzoneracyjnej wymagałoby w ocenie Sądu I instancji wykazania, że nawet gdyby pozwany złożył w ustawowym terminie wniosek o ogłoszenie upadłości, to powódka i tak nie uzyskałaby zaspokojenia. Sąd Rejonowy zauważył, że pozwany nie wykazał nawet w jakim konkretnie dniu wystąpiły przesłanki do ogłoszenia upadłości. Dodał, że brak dokumentacji finansowej za okres poprzedzający 2020 r. oraz brak dowodu z opinii biegłego, uniemożliwiło Sądowi poczynienie wniosków w tym zakresie. To zaś prowadziło do konkluzji, że pozwany nie zwolnił się z odpowiedzialności opartej na art. 299 k.s.h.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd orzekł w wyroku o odsetkach od kosztów procesu na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się strona pozwana wywodząc apelację, w której zaskarżyła wyżej wymienione orzeczenie w części, tj. w zakresie pkt 1 i 3.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 131 § 1 k.p.c. i art. 15 zzs⁽⁹⁾ ust. 2 i 3 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem pr **zeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej też: ustawa Covid-19)** przez niedoręczenie postanowienia przez operatora pocztowego i uznanie, że opublikowanie postanowienia w systemie teleinformatycznym w sytuacji, w której pełnomocnik nie uzyskał dostępu do sprawy za pośrednictwem przedmiotowego systemu wypełnia skutki doręczenia, co w ocenie Sądu I instancji uzasadniało przyjęcie fikcji doręczenia, podczas, gdy pełnomocnik nie miał możliwości technicznych, aby zapoznać się z treścią zarządzenia Sądu I instancji opublikowanego w dniu 7 września 2021 r., **co w konsekwencji stanowiło pozbawienie możliwości obrony pozwanego i prowadziło do nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5) k.p.c.**

Z daleko idącej ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd II instancji nie podzielił stanowiska Pozwanego w zakresie nieważności postępowania przedmiotowemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj.:

2. **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez dokonanie błędnej, a także sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego tj. dokumentacji księgowej spółki (...) a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych co do faktu, iż w stosunku do ww. spółki wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że spółka (...) nie była niewypłacalna w rozumieniu art. 10 ustawy Prawo upadłościowe.

3. **art. 232 k.p.c.** poprzez bezzasadne przyjęcie, że pozwany nie sprostował ciężarowi dowodowemu i nie wykazał, że w sprawie występowały przesłanki egzoneracyjne wskazane w art. 299 k.s.h., które zwalniały go z odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...).

4. art. 235² § 1 k.p.c. w zw. z 130⁴ § 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów wobec uznania, iż jego przeprowadzenie wyłącza przepis kodeksu podczas, gdy był to dowód możliwy do przeprowadzenia i kluczowy dla rozpoznania niniejszej sprawy.

naruszenie prawa materialnego tj.:

5. **art. 299 § 2 k.s.h.** poprzez niezastosowanie niniejszego przepisu w sytuacji, gdy pozwany mógł w toku postępowania wykazać, iż nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki i podnosił przedmiotowe okoliczności wtoku rozprawy.

Ponadto apelujący na podstawie **art. 380 k.p.c.** zaskarżył postanowienie Sądu I instancji wydane na posiedzeniu niejawnym w dniu 27 października 2021 r. w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów na fakt chwili właściwej chwili zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) w rozumieniu ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze albo potwierdzenia braku możliwości zgłoszenia takowego wniosku przez spółkę.

Mając powyższe zarzuty na uwadze apelujący wniósł o **ponowne rozpoznanie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów na fakt chwili właściwej dla zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki w rozumieniu ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze albo potwierdzenia braku możliwości zgłoszenia takowego wniosku przez spółkę z uwagi na fakt, iż są to okoliczności kluczowe dla oceny zasadności roszczenia i rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i przez to mogą mieć wpływ na jej wynik.**

Nadto o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje

ewentualnie apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów sądowych za postępowanie w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako oczywiście bezzasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie, jako iż są one prawidłowe, kompleksowe i znajdują pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie. Sąd II instancji akceptuje także w całości rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu wyroku. Jak natomiast wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 czerwca 2013 r. (sygn. I CSK 156/13, LEX nr 1365587), sama wzmianka w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji o akceptacji ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz o trafności i zgodności z prawem wydanego przez ten sąd orzeczenia wystarcza do wywiązania się z zawartego w art. 327¹ § 1 k.p.c. obowiązku wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania tj. naruszenia przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c., którego Sąd II instancji w żadnym razie nie podziela, wskazać należy, że zgodnie z tym przepisem nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Apelujący upatruje nieważności postępowania w pozbawieniu go możliwości obrony swych praw z uwagi na wskazane nieprawidłowości proceduralne, w szczególności poprzez wadliwe zdaniem apelanta, przyjęcie przez Sąd I instancji fikcji doręczenia postanowienia umieszczonego w systemie teleinformatycznym (dalej też: portal informacyjny) w sytuacji braku dostępu pełnomocnika pozwanej do przedmiotowej sprawy za pośrednictwem tego systemu.

Odnosząc wskazany zarzut do dorobku judykatury warto wskazać, że w orzecznictwie wiąże się pozbawienie strony możliwości obrony swych praw z sytuacją, w której z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (np. wyrok SN z 10 maja 1974 r., II CR 155/74; postanowienie SN z 28 października 1997 r., I CKN 283/97).

W starszym orzecznictwie Sąd Najwyższy stał na stanowisku, że nieważność postępowania przewidziana w art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi, gdy strona została całkowicie pozbawiona możliwości obrony swych praw, tj. znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwiła, a nie tylko utrudniła stronie popieranie przed sądem dochodzonych roszczeń lub obronę przed żądaniami strony przeciwnej (wyrok z 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60; zob. też wyroki: z 20 stycznia 1966 r., OSNC 1966, Nr 10, poz. 172; z 14 czerwca 1968 r., I CR 432/67, OSNC 1969, nr 7-8, poz. 137, i z 25 września 1970 r., I PR 335/70).

Nowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje zaś, że pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 376 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie ze stanem całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu i że pojęcie to obejmuje sytuacje, w których z powodu naruszenia przepisów postępowania przez sąd, strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (por. wyroki: z 10 maja 2000 r., z 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, z 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, z 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08, z 24 stycznia 2013 r. i z 24 marca 2022 r., II CSKP 279/22). Chodzi przy tym o faktyczny brak możliwości działania (obrony), bez względu na to, czy działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (m.in. wyroki z 17 października 2003 r., IV CK 760/02, i z 28 stycznia 2004 r., IV CK 418/02).

Zatem przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w sposób prowadzący do nieważności postępowania w rozumieniu k.p.c. należy najpierw rozważyć, (1) czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, (2) czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony działania w postępowaniu (a więc czy istniał związek przyczynowy między naruszeniem przepisu prawa a pozbawieniem możliwości działania), wreszcie ocenić, (3) czy skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia tych trzech przesłanek można uznać, że strona została pozbawiona możliwości obrony (por. wyroki SN: z 23 czerwca 2004 r., V CK 607/03; z 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, i z 13 stycznia 2009 r., II PK 101/18).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy powtórzyć należy, że apelujący powołuje się na pozbawienie strony możliwości obrony jego praw z uwagi na przyjęcie przez Sąd I instancji fikcji doręczenia w sytuacji, w której pełnomocnik pozwanego, jak twierdzi w treści uzasadnienia wywiezionej apelacji, nie miał możliwości technicznych, aby zapoznać się z treścią zarządzenia tego Sądu I instancji opublikowanego 7 września 2021 r. w portalu informacyjnym z uwagi na brak do niego dostępu. Tym samym konsekwencją wadliwego w ocenie apelującego działania Sądu Rejonowego, było uniemożliwienie pozwanemu przeprowadzenia kluczowego dowodu tj. z dowodu z opinii biegłego. W tym miejscu Sąd Okręgowy wstępnie sygnalizuje, że przedmiotowe zarządzenie zostało odebrane przez pełnomocnika strony powodowej w dacie jego publikacji tj. 7 września 2021 r., co nie budzi wątpliwości i raczej umknęło skarżącemu przy budowaniu najcięższego z procesowych zarzutów.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się przy tym, że strona zostaje pozbawiona możliwości działania tylko wtedy, gdy znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwiła, a nie tylko utrudniła lub ograniczyła popieranie dochodzonych żądań lub obronę praw przed sądem (np. postanowienia z 31 stycznia 2019 r., V CZ 95/18 i z 12 maja 2021 r., I CZ 44/20). W tym kontekście, w okolicznościach konkretnej sprawy, naruszenie art. 131 § 1 k.p.c. i art. 15 zzs⁹ ust. 2 i 3 ustawy Covid-19 mogłoby być traktowane w ocenie Sądu II instancji jako utrudnienie lub ograniczenie obrony, ale nie całkowite pozbawienie możliwości obrony.

Sąd II instancji stoi na stanowisku, że ocena czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony praw, dokonywana jest na podstawie konkretnych okoliczności w konkretnej sprawie. Podkreślić zatem należy, że w ocenie Sądu Okręgowego opartej na okolicznościach tej konkretnej sprawy działania strony pozwanej jak i ustanowionego pełnomocnika oraz podjęte przez nich czynności wskazują, że strona sama pozbawiła się możliwości wniesienia przedmiotowego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Szczegółowo odniósł się do tego także Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jako, że uzasadnienie Sądu I instancji, jest stronom znane i stanowi element dokumentów akt sprawy, Sąd II instancji nie powielając rozważań Sądu I instancji ograniczy rozważania w zakresie tego zarzutu do przedstawienia własnych rozważań, dzieląc w całości argumentację z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Nie ulega wątpliwości, że obowiązywanie przepisów dotyczących korzystania z portalu informacyjnego od 3 lipca 2021 r. wiązało nie tylko sąd orzekający, ale też i zawodowych pełnomocników reprezentujących swoich klientów w konkretnych sprawach przed tym sądem (art. 15 zzs⁽⁹⁾ ust. 2-4 ustawy Covid-19). Sąd Najwyższy w postanowieniu z 25 stycznia 2022 r. (sygn. akt III CZP58/22) wskazał wyraźnie art. 15 zzs⁽⁹⁾ ustawy Covid-19 przewiduje w sprawach cywilnych obligatoryjne dokonywanie doręczeń zawodowym pełnomocnikom (adwokatom, radcom prawnym, rzecznikom patentowym, radcom Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej) za pośrednictwem portalu informacyjnego. Przewiduje jedynie dwa wyjątki. Pierwszy dotyczy pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu (art. 15 zzs⁽⁹⁾ ust. 2 zd. 2 ustawy COVID-19). Natomiast drugi przypadek to, gdy na podstawie art. 15 zzs⁽⁹⁾ ust. 5 ustawy COVID-19 przewodniczący zarządzi odstępnie od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego, jeżeli doręczenie jest niemożliwe ze względu na charakter pisma. Od tego też dnia wbrew stanowisku apelującego doręczanie pism zawodowym pełnomocnikom za pośrednictwem portalu informacyjnego stanowiło zasadę. W związku z tym, co do zasady każde pismo, do którego znajduje zastosowanie art. 15 zzs⁽⁹⁾ ust. 3 ustawy Covid-19, w sytuacji zarządzenia jego doręczenia pełnomocnikowi strony powinno zostać doręczone za pośrednictwem portalu informacyjnego. Zaznaczyć należy, że żaden ze wskazanych wyjątków nie miał miejsca w niniejszej sprawie, co też trafnie podniósł Sąd I instancji, niestety bez związku z tym pozostała treść apelacji. Wskazać zatem należy, że przedmiotowe zarządzenie stanowiące w ocenie apelującego podjęcie nieprawidłowych czynności przez Sąd I instancji zostało wydane 2 września 2021 r., zatem prawie dwa miesiące po wejściu w życie 15 zzs⁽⁹⁾ ustawy Covid-19, stąd też przedmiotowy przepis miał niewątpliwie zastosowanie w niniejszej sprawie. Obowiązkiem sądu jest stosować przepisy obowiązujące w chwili orzekania, z uwzględnieniem regulacji międzyczasowych. Zaś adwokat zobowiązany jest wykonywać czynności zawodowe sumiennie oraz z należytą starannością uwzględniającą profesjonalny charakter działania, w tym co oczywiste mieści się taki sam obowiązek respektowania obowiązującego prawa.

Owszem rację ma apelujący, że przepisy nie przewidują wprost obowiązku posiadania przez pełnomocników procesowych konta na portalu informacyjnym. Niemniej jednak obowiązek taki nie tylko można ale w aspekcie obowiązków pełnomocnika należy wywieść z treści art. 15zss⁹ ustawy COVID-19, skoro e-doręczenie za pośrednictwem portalu informacyjnego jest obligatoryjne, a jego skuteczność nie jest uzależniona od posiadania konta przez pełnomocnika, ani dostępu do danej sprawy, to posiadanie tego dostępu jest niezbędne do otrzymania korespondencji, niczym w tradycyjnej formie posiadanie skrzynki na listy. Faktycznie, nie można tracić z pola widzenia, że pełnomocnik nie ma obowiązku zapoznania się z treścią wszystkich informacji publikowanych w portalu informacyjnym, tak samo jak nie ma obowiązku przeglądania akt sprawy (art. 9 § 1 k.p.c.) w celu ustalenia, czy nie została podjęta czynność sądowa wymagająca określonej reakcji procesowej czy też posiadania skrzynki pocztowej aby odbierać korespondencję z sądu bądź od innych nadawców. Nie mniej tego rodzaju beczynność naraża na negatywne skutki, tak pełnomocnika, jak co niezwykle istotne reprezentowanego obywatela/klienta.

Nie można w związku z tym zaaprobować stanowiska apelującego, wedle którego doręczenie zarządzenia z 2 września 2021 r. (opublikowanego na portalu informacyjnym 7 września 2021 r.) było nieskuteczne, gdyż to nie w gestii sądu orzekającego, ale w gestii zawodowego pełnomocnika było uzyskanie stosownego dostępu do portalu informacyjnego, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ten otrzymał dostęp do portalu w styczniu 2022 r. ale nie można jednak tracić z pola widzenia tego, że na rozprawie w dniu 18 marca 2022 r. przewodniczący zreferował stan sprawy i poinformował o decyzjach procesowych odnoszących się do tej konkretnej sprawy. Pełnomocnik pozwanego natomiast nie złożył żadnego zastrzeżenia do prowadzonego protokołu z tej rozprawy czy też pisma stanowiącego załącznik do protokołu wskazując na nieprawidłowości proceduralne Sądu I instancji na ówczesnym etapie. Co ważne, nie uczynił tego także na kolejnej rozprawie 25 marca 2022 r. zaś dopiero w zarzutach apelacyjnych wskazał na istniejące na ówczesnym etapie postępowania nieprawidłowości proceduralne. Tego rodzaju brak aktywności nie może skutkować następnie uznaniem zasadności zarzutów zbudowanych w oderwaniu od własnego zaniechania strony i wadliwości podejmowanych uprzednio czynności.

Sąd Okręgowy uznał za całkowicie chybioną argumentację apelującego, w której powoływał się na okoliczność, że moduł obsługujący e-doręczenia został dodany do portalu informacyjnego dopiero 29 listopada 2021 r. W żadnym razie w ocenie Sądu II instancji wskazana w treści uzasadnienia apelacji argumentacja w tym zakresie nie może usprawiedliwić zaniechania pełnomocnika strony pozwanej dotyczącego odbierania korespondencji kierowanej i umieszczanej na portalu informacyjnym do niego w tej konkretnej sprawie. Zaś moduł obsługujący e-doręczenia w postaci zakładki „Moje doręczenia” stanowił w istocie nową funkcjonalność jednak dostępną w tym samym portalu. Sądowi z urzędu znana jest okoliczność, że wprowadzenia tego modułu stanowiło niejako wyjście naprzeciw wnioskowi zawodowych pełnomocników z całego kraju w celu ułatwienia procesom odbierania korespondencji z sądów, nie zaś pierwszym i jedynym narzędziem umożliwiającym odbiór takiej korespondencji.

Przypomnieć zatem należy, co jest także istotne w niniejszej sprawie, że pełnomocnik strony powodowej nie zgłaszał zastrzeżeniem do funkcjonowania portalu informacyjnego, zaś od dnia uzyskania dostępu odbierał korespondencję do niego kierowaną, również bez wskazanego ułatwienia w postaci zakładki „Moje doręczenia”.

Na marginesie należy wskazać, że rozbieżność stanowisk w zakresie posiadania kont do portalu informacyjnego jest Sądowi Okręgowemu rozpoznającemu niniejszą sprawę znana niemniej jednak wskazać należy, że dotyczą one odmiennych stanów faktycznych. Sąd, w okolicznościach faktycznych tej konkretnej sprawy stoi na stanowisku obligatoryjnego charakteru doręczeń za pośrednictwem portalu. Obligatoryjność owa jest konsekwencją powołanego powyżej przepisu prawa, wiążącego tak sąd, jak i strony. W sprawie, pełnomocnik nie wskazał na żadne ustawowo relewantne okoliczności, które mogłyby skutkować uznaniem, że doręczenia zarządzenia z 2 września 2021 r. była wadliwe, a regulacja go nie dotyczyła. W tych okolicznościach, brak było podstaw do przyjęcia innych konsekwencji doręczenia niż ta przyjęta przez Sąd I instancji.

Nie można tracić z pola widzenia, co zostało już powyżej zasygnalizowane, że pełnomocnik strony powodowej z łatwością odbierał doręczaną przez portal informacyjny korespondencję kierowaną do strony powodowej. Nadto nie

zostało podniesione, że w dacie umieszczania korespondencji istniał problem natury technicznej uniemożliwiający odbiór przedmiotowych pism umieszczanych przez Sąd w portalu informacyjnym. Wystąpienie tego typu sytuacji mogłoby stworzyć ryzyko uznania pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw skutkujące nieważnością postępowania. Nie miało to jednak miejsca w niniejszej sprawie.

Rozważania Sądu Okręgowego świadczą zaś o bezzasadności zarzucanego przez apelującego naruszenia art. 15zsz⁹ ust. 2 i 3 ustawy Covid-19 a także 131 § 1 k.p.c. przez Sąd Rejonowy. Co więcej, nie obalają w żadnym aspekcie argumentacji Sądu Rejonowego zawartej w uzasadnieniu wyroku i nie mogą stanowić podstawy do uznania nieważności postępowania. Jak zostało zaś wskazane to zaniechanie zawodowego pełnomocnika pozwanego nie zaś wadliwe w ocenie apelującego działania Sądu I instancji uniemożliwiły pozwanemu przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Przechodząc do kolejnych zarzutów, które w istocie odnosiły się do dowodzenia racji pozwanego a ściśle ze sobą połączone (tj. art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 299 § 2 k.s.h. oraz art. 235² § 1 k.p.c. w zw. z 130⁴ § 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.), to one również w ocenie Sądu II instancji nie zasługiwały na uwzględnienie.

W szczególności w okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozbawiony uzasadnionych podstaw okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej z zasadami doświadczenia życiowymi oceny materiału dowodowego tj. dokumentacji księgowej spółki (...). Ocenę dowodów stanowiącą istotny korelat ustaleń faktycznych, można skutecznie podważyć w apelacji tylko wówczas, gdyby w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. okazała się rażąco wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna. Jeszcze surowsza jest regulacja apelacji w postępowaniu uproszczonym, ponieważ apelację w tym postępowaniu można oprzeć na zarzucie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło mieć ono wpływ na wynik sprawy.

Wbrew stanowisku apelacji ocena „dokumentacji księgowej”, jak opisuje ją apelujący przeprowadzona przez Sąd Rejonowy jest rzetelna, logiczna i wiarygodna. Ujawnione dowody zostały ocenione w granicach przyznanej organowi orzekającemu swobody. Ponowna analiza materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy pod kątem zarzutów zawartych w apelacji pozwanego nie dowiodła ich trafności. Zaznaczyć należy, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może również polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dlań oceny materiału dowodowego, jak również na tym, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego (zob. m.in. postanowienie SN z 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 oraz wyrok SN z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, jak również wyrok SA w Poznaniu z 9 kwietnia 2008 r., sygn. akt I ACa 205/08).

W tym miejscu należy podkreślić, czego wydaje się uparcie wręcz nie zauważa apelujący, że w niniejszej sprawie „dokumenty księgowe”, na które wskazuje, to w istocie zgodnie z ustawą z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 120 ze zm. dalej też: ustawa o rachunkowości) nimi nie są. Zaznaczyć w tym zakresie należy na ponowne zaniechanie w ocenie Sądu Okręgowego po stronie pozwanej, która w celu obrony swojej sytuacji procesowej zaistniałej w związku z powództwem z art. 299 k.s.h. winna z większą dbałością podejmować inicjatywę dowodową. Nie można w ocenie Sądu Okręgowego uznać za wiarygodne przedstawionych dokumentów finansowych, które co ważne winne były zostać dołączone do sprzeciwu od nakazu zapłaty i wykazywać sytuację finansową (...) sp. z o.o., nie tylko w odniesieniu do ich merytorycznego aspektu w kontekście stwierdzeń o bezskuteczności egzekucji ale, co równie istotne dokumenty te nie spełniają podstawowych wymogów formalnych z ww. ustawy o rachunkowości. Zgodnie zaś z art. 45 ustawy o rachunkowości sprawozdanie finansowe składa się z 1) bilansu; 2) rachunku zysku i strat; 3) informacji dodatkowej, obejmującej wprowadzenie do sprawozdania finansowego oraz dodatkowe informacje i objaśnienia. Nadto zgodnie z art. 52 ust. 2 ustawy o rachunkowości sprawozdanie finansowe podpisują - podając zarazem datę podpisu - osoba, której powierzono prowadzenie ksiąg rachunkowych, i kierownik jednostki, a jeżeli jednostką kieruje organ wieloosobowy - wszyscy członkowie tego organu albo co najmniej jedna osoba wchodząca w skład tego organu w sposób, o którym mowa w ust. 2b. Odmowa podpisu sprawozdania finansowego wymaga sporządzenia pisemnego uzasadnienia dołączonego do sprawozdania finansowego. Treść ustępu 2a art. 52 ustawy o rachunkowości wskazuje zaś, że podpisanie sprawozdania finansowego stanowi potwierdzenie, że spełnia ono wymagania przewidziane w

ustawie. Strona pozwana przedstawiła natomiast tylko wydruki opieczetowane przez prezesa zarządu w osobie pozwanego. To z pewnością nie spełnia wymogów powołanych przepisów ustawy o rachunkowości, czyli innymi słowy przedstawione „dokumenty księgowo” nie stanowią żadnego z kwalifikowanych ustawowo dokumentów finansowych. Dokumenty te mogą być co najwyżej potraktowane jako prywatne dokumenty (art. 245 k.p.c.) strony pozwanej nie zaś za „dokumenty księgowo”, które mogłyby służyć w przedstawionej treści i formie jako podstawa i źródło opinii biegłego specjalisty, który ewentualnie miałby się wypowiedzieć na temat sytuacji majątkowej (...) sp. z o.o. istotnej w tej sprawie dla pozwanego.

Na marginesie można także wskazać, że sprawozdania finansowe podlegają ujawnieniu w rejestrze przedsiębiorców i służą przede wszystkim podmiotom zewnętrznym dla oceny płynności finansowej spółki, mogącej stać się w przyszłości potencjalnym kontrahentem, dłużnikiem bądź wierzycielem. Sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie z bieżącej działalności są zatem podstawowym źródłem informacji o aktywności gospodarczej (bądź jej braku) konkretnego podmiotu gospodarczego, dostarczając niezbędnych danych dotyczących zarówno stanu przeszłego, jak i stanu przyszłego przedsiębiorcy i będąc najbardziej syntetycznym źródłem wiedzy o jego aktualnej sytuacji finansowej. Przedmiotowe sprawozdania mają również znaczenie dla przewidywanej zdolności spółki do wypracowania środków pieniężnych, jej przyszłych potrzeb kredytowych, zdolności do terminowego regulowania zobowiązań, dla oceny efektywności wykorzystania zasobów, jak również dla dokonania oceny rentowności konkretnego podmiotu. Informacje zawarte w sprawozdaniu finansowym oraz sprawozdaniu z bieżącej działalności mają przy tym niebagatelne znaczenie dla przewidywania i identyfikacji ryzyka upadłości danego przedsiębiorcy. Brak takich dokumentów obciąża w wielu aspektach prawnych, właśnie pozwanego.

Strona pozwana zaniechała w ocenie Sądu Okręgowego dowodzenia swoich racji tj. przedstawienia dowodów potwierdzających okoliczności, z których wywodzi pozytywne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Brak jest w aktach sprawy wbrew stanowisku apelującego jakiegokolwiek dowodu wykazującego okoliczności wystąpienia przesłanek egzoneracyjnych wskazanych w treści art. 299 § 2 k.s.h. Owszem apelujący ma słuszość, że sąd zgodnie z drugim zdaniem art. 232 k.p.c. może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Niemniej jednak należy pamiętać, że sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych np., gdy strony zmierzają do obejścia prawa, w wypadku procesów fikcyjnych oraz w razie rażącej nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych w celu uzasadnienia swoich twierdzeń. Dodać należy, że ten ostatni przypadek zachodzi tylko wtedy, gdy strona, mimo niezbędnych pouczeń uzyskanych na podstawie art. 5 k.p.c., nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych w celu uzasadnienia swoich twierdzeń (por. wyrok SA w Poznaniu z 23.07.2020 r., I AGa 130/19). W tej sprawie nie zachodzi szczególny przypadek uzasadniający podjęcie inicjatywy dowodowej z urzędu przez sąd, gdyż niewątpliwie strona pozwana reprezentowana jest przez zawodowego pełnomocnika a ponadto nieskuteczne dochodzenie swoich racji nie wynika z nieporadności strony zaś z zaniechania zawodowego pełnomocnika, który nie przedstawił środków dowodowych w celu uzasadnienia twierdzeń pozwanego.

Zawodowy pełnomocnik zamiast usprawiedliwić swoje wcześniejsze zaniechania w podejmowanych czynnościach w szczególności w postaci braku uzyskania dostępu do przedmiotowej sprawy przez portal informacyjny i podjąć w tym zakresie odpowiednie czynności, np. poprzez złożenie wniosku o przywrócenie terminu do dokonania konkretnej czynności uparcie forsuje swoje stanowisko. W ocenie Sądu strona pozwana winna natomiast złożyć wniosek o przywrócenie terminu umożliwiające jej złożenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i uiszczenie zaliczki na poczet sporządzenia opinii biegłego. Nadto co istotne dołączenie prawidłowego, tzn. sporządzonego zgodnie z ustawą o rachunkowości sprawozdanie finansowego. Należy však podkreślić, że nawet w postępowaniu apelacyjnym strona pozwana nie przedłożyła żadnych dokumentów finansowych, które miałyby potwierdzić słuszość sformułowanych w apelacji zarzutów.

Niemniej jednak apelujący zamiast naprawić dotychczasowe zaniechania w podejmowanych czynnościach uparcie podnosi, że to Sąd Rejonowy bezzasadnie pominął dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunku i finansów.

Należy z całą stanowczością powtórzyć i podkreślić, że to zaniechania strony pozwanej reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika nie zaś Sądu Rejonowego przyczyniły się do niniejszego rozstrzygnięcia.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie popełnił żadnego uchybienia procesowego, a w każdym razie strona pozwana reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie zgłosiła skutecznych zastrzeżeń w tym zakresie. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie odpowiedzialności pozwanego. Trafna była także ocena prawna, która skutkowałą uwzględnieniem powództwa zgodnie z zaskarżonym wyrokiem w stosunku do pozwanego w oparciu o słusznie oceniony art. 299 § 1 i 2 k.s.h. Argumentacja apelującego stanowi zaś krytykę czynności procesowych po stronie Sądu I instancji bez analizy własnych zaniechań czy nawet próby ich usprawiedliwienia w aspekcie uzasadnienia zaskarżanego wyroku. Nie podważa apelacja w żadnym wymiarze prawidłowości zastosowania prawa materialnego. Słuszność roszczenia powoda została trafnie oceniona.

Sąd Okręgowy, z powołanych powodów uznając apelację pozwanego za bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu, jak w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego w pkt II wyroku Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z wynikiem sporu. Na te koszty złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika strony powodowej w wysokości 1 800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackich (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji, z uwzględnieniem 50% stawki, ponieważ pełnomocnik reprezentował powódkę także przed Sądem I instancji.

Anna Janas Anna Gałas Sylwia Paschke